

Evo Morales wzywa do ukarania winnych zbrodni reżimu

23 listopada 2020

Evo Morales pojawił się na uroczystości upamiętniającej brutalnie zamordowanych przez wojsko rok temu rdzennych mieszkańców. Przemawiając podkreślił konieczność zachowania pamięci o nich i rozliczenia zbrodni prawicowego reżimu.

Były prezydent Boliwii stanowczo zadeklarował, że koniecznym jest, aby osoby odpowiedzialne za zabójstwo dziesięciu rdzennych Boliwijczyków w mieście El Alto i w wielu innych miejscach zostały postawione przed sądem. Powiedział, że dla zbrodniarzy nie może być bezkarności. Morales zwrócił uwagę, że nie można w tym przypadku mówić o nadużyciach czy samowoli zwykłych żołnierzy (jak często przedstawia te zbrodnie prawica), bowiem sam Kongres zdążył już potwierdzić informację, że rozkazy przeprowadzenia operacji wojskowej przeciwko demonstrantom wydała sama samozwańcza prezydent tymczasowa Jeanine Anez. „Boliwijski wymiar sprawiedliwości – z własnej inicjatywy, ze względu na swoją odpowiedzialność przed obywatelami – musi kontynuować śledztwo i znaleźć winnych” – powiedział.

Prezydent Luis Arce zarządził już rozpoczęcie śledztwa w sprawie tych masakr, jakie miały miejsce w następstwie (wspieranego przez Waszyngton) prawicowego zamachu stanu w El Alto, w dystrykcie Senkata. Podobnych zbrodni wojsko i prawicowe bojówki dokonały także m. in.: w stolicy La Paz i rodzinnym mieście Moralesa Cochabamba. Było to po tym, jak Morales został zmuszony do ustąpienia z urzędu, kiedy puczyści rozpoczęli brutalną pacyfikację masowych demonstracji, wyrażających solidarność z bezprawnie obalonym prezydentem i protestujących przeciw zamachowi stanu.

Po roku uzurpatorskich rządów prawicy w zeszłym miesiącu

wybory prezydenckie wygrał Luis Arce z partii MAS (Ruch na rzecz Socjalizmu), wieloletni współpracownik Evo Moralesa. Daje to szansę na powrót do prospołecznej polityki i rozliczenia winnych zbrodni reżimu. Ci zdają sobie z tego sprawę – media donoszą, że były minister w gabinecie puczystów Arturo Murillo zdążył już uciec z kraju w celu uniknięcia odpowiedzialności.

Autorstwo: Dominik Pieniądz

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)